

Wydział Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

Informator

ISSN 2082-7601

KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: b.przyborowska@warminsko-mazurska.policja.gov.pl





***Z okazji Świąt Wielkanocnych
składam Państwu
najserdeczniejsze życzenia.***

***Niech ten szczególny czas upłynie w radosnej,
rodzinnej atmosferze, niech przyniesie odpoczynek
i siłę do dalszej pracy i życia osobistego.***

***Życzę wielu miłych, rodzinnych spotkań
oraz niezwykłych, świątecznych wrażeń.
A wszystkim, którzy w okresie świątecznym będą
w pracy, życzę spokojnej i bezpiecznej służby
oraz zrozumienia i wsparcia
ze strony najbliższych.***

***insp. Sławomir MIERZWA
Komendant Wojewódzkiej Policji
w Olsztynie***

POLICJANCY UCZCILI 71 ROCZNICĘ ZBRODNI KATYŃSKIEJ

Komendant
Wojewódzkiej Policji
w Olsztynie
wspólnie
z policjantami,
w obecności rodziny
asp. Konstantego
Wolskiego
złożył wczoraj
znicze i kwiaty
pod tablicą
upamiętniającą życie
i tragiczną śmierć
przedwojennego
policjanta.

insp. Sławomir Mierzwa Komendant Wojewódzkiej Policji:

- „Spotykamy się w 71 rocznicę Zbrodni Katyńskiej. Zbrodni na jeńcach wojennych pojmanych przez Rosjan po 17 września 1939 roku. W rocznicę ofiary złożonej przez polskich oficerów Wojska Polskiego, Policjantów, funkcjonariuszy Służby Więziennej, którzy zostali zabici we wschodnich katowniach na mocy decyzji Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Zabito ich ponieważ byli zadeklarowanymi patriotami, ludźmi honoru, którzy godnie nosili polskie orzełki na mundurach. Zgładzono ich ponieważ ich życie było gwarancją oporu, niezłomności w walce o niepodległość.

Historia sprzed ponad 70 lat wydaje się odległa i nierzeczywista jak z czarno-białej kroniki. Ale my olsztyńscy policjanci mamy zaszczyt obcować z realnym świadectwem, które dał nam aspirant Konstanty Wolski.

Służył w Policji w Jabłonowie Pomorskim. Jego ostatnim zadaniem był konwój jeńców niemieckich w kierunku wschodnich rubieży Polski, z tego zadania nie powrócił. Dopiero w 1996 roku rodzina otrzymała wiarygodną informację o tym, że Konstanty Wolski s. Piotra figuruje na liście osób przekazanych do dyspozycji zarządu NKWD w Kalininie (dzisiejszym Twerze) co oznaczało, że został zgładzony wiosną 1940 roku.

Dzisiaj z nami są potomkowie aspiranta Konstantego Wolskiego, pan Piotr Rafalski i jego bliscy. Są dowodem na to, że historia zbrodni katyńskiej to nie tylko wspomnienia w mediach, ale też historia ludzi z którymi żyjemy i pracujemy na co dzień.

Ten kamień z tablicą pamiątkową i ten dąb pamięci, który wrasta w policyjną ziemię to nasza kotwica w wartościach najważniejszych dla służby w Policji. Dzisiejsze znicze składane w tym godnym miejscu pozostaną gwarancją naszej pamięci”.



PODZIĘKOWALI KOMENDANTOWI

W ubiegłym roku z inicjatywy Komendanta Wojewódzkiej Policji w Olsztynie policjanci włączyli się do akcji sadzenia Dębów Pamięci. Upamiętniono w ten sposób życie i tragiczną śmierć aspiranta Konstantego Wolskiego - przedwojennego policjanta, który zginął w 1940 roku w Twerze z rąk NKWD. Z okazji 70 lecia Zbrodni Katyńskiej odsłonięto również pamiątkową tablicę na jego cześć.



Pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej podziękowali insp. Sławomirowi Mierzwie za krzewienie pamięci o Zbrodni Katyńskiej. Podziękowania przekazane zostały w trakcie uroczystości upamiętniającej Ofiary Katynia, która tydzień temu odbyła się w sali sesyjnej olsztyńskiego ratusza.



Konstanty Wolski
służył w przedwojennej Policji Państwowej na terenie powiatu kartuskiego. Ostatnim miejscem służby była

jednostka Policji w Jabłonowie Pomorskim.

Rodzina przez wiele lat myślała, że zginął z rąk Niemców. Nie wrócił bowiem z ostatniego zadania służbowego, jakim było konwojowanie grupy Niemców z terenu powiatu brodnickiego na wschodnie rubieże Polski.

O tym, że przedwojenny policjant zginął z rąk NKWD-zistów rodzina dowiedziała się dopiero w latach 80., kiedy opublikowano „Listę katyńską”. Wcześniejsze pisma kierowane przez rodzinę Konstantego Wolskiego m.in. do Czerwonego Krzyża pozostawały bez odpowiedzi. Oficjalne zaświadczenie o przebywaniu policjanta w obozie dla jeńców wojennych w Ostaszkowie rodzina otrzymała dopiero we wrześniu 1996r.

- „W odpowiedzi na zgłoszenie w sprawie uzyskania zaświadczenia potwierdzającego śmierć w obozie w Ostaszkowie ojca Konstantego Ludwika Wolskiego ur.20.IV.1891r. Radoszki s. Piotra i Aniel i zd. Nowickiej, przekazujemy posiadane informacje:

Wolski Konstanty ur.1891r. s.Piotra, przebywający w obozie dla jeńców wojennych w Ostaszkowie, figuruje na wykazie nr 020/I sporządzonym przez NKWD w Moskwie w dniu 9.IV.1940r. /str.104 poz.68/ z poleceniem przekazania do dyspozycji szefa Zarządu NKWD Kalinińskiej obl.

Nr akt sprawy: 2293

Należy przyjąć, że Konstanty Ludwik Wolski został zamordowany w 1940r.

Kierownik Biura Informacji i Poszukiwań - Elżbieta Rejfl”.

We wrześniu 1999 roku rodzina przedwojennego policjanta otrzymała pismo z Centralnego Archiwum MSWiA, w którym Anna Lasek z Wydziału ds. Dokumentacji Administracji Rządowej napisała: „**Konstanty Ludwik Wolski był jeńcem obozu w Ostaszkowie, został zamordowany w Twerze przez NKWD i pogrzebany w lesie opodal wsi Miednoje wśród pozostałych 6311 funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych II Rzeczypospolitej”.**

Przygotowała Bożena Przyborowska

Supermotocykle dla Policji



16 nowych dwukołowych srebrnych Hond trafiło do warmińsko - mazurskich policjantów ruchu drogowego.

Nowe hondy CBF 1000A wyposażone są w 100 konne, czterocylindrowe silniki o pojemności 1000 cm³.

Pojazdy osiągają prędkość do 230 km/h, a rozpędzenie motocykla do „setki” zajmuje niecałe 4 sekundy. Masa własna motocykla wynosi 250 kg, natomiast masa całkowita 445 kg.

Cena motoru wraz z wyposażeniem to prawie 62 tysiące złotych brutto.

Po dwa motocykle trafiły do policjantów z Bartoszyc, Iławy, Nidzicy, Nowego Miasta Lubawskiego, Szczytna, Lidzbarka Warmińskiego, Elku i Ostródy. Każdy policyjny motocyklista otrzymuje kurtkę, spodnie, buty, rękawice, kask i radiostację.

Zakup motocykli został współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko.

nadkom. Anna Fic



Olsztyn, 21 kwietnia 2011 roku - uroczystość przekazania nowego sprzętu



**KWP: Kolejny raz dzięki unijnym środkom
policjanci dostali nowoczesny sprzęt,
tym razem to łodzie hybrydowe warte prawie 1,5 mln złotych**

24 maja 2010 r. w siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie miało miejsce podpisanie umowy dotyczącej realizacji projektu pod nazwą „Zapobieganie degradacji środowiska mazurskich jezior poprzez modernizację zaplecza technicznego jednostek wodnych Policji” realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury 2007-2013. Dzięki niemu, po raz kolejny za sprawą unijnym fundusze do pięciu komend powiatowych Policji z Warmii i Mazur trafia nowoczesny sprzęt - to łodzie hybrydowe ze specjalistycznym wyposażeniem. Całkowity koszt projektu to ponad 1 mln 300 tysięcy złotych. Supersprzęt otrzymali również policjanci Wydziału Konwojowego, którzy konwoje wykonywać będą nowoczesnym autobusem wartym około 500 tysięcy złotych. Zakupiony on został przez KGP w ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

Przedmiotem pierwszego projektu jest doposażenie pięciu jednostek Policji – Komendy Powiatowej w Pieszku, Komendy Powiatowej w Węgorzewie, Komendy Powiatowej w Iławie, Komendy Powiatowej w Giżycku oraz Komendy Powiatowej w Mrągowie (Komisariatu Policji w Mikołajkach) w łodzie hybrydowe typu RIB kategorii r-2 marki Parker typ 630 ze specjalistycznym wyposażeniem. Są to radary cyfrowe DX42S Simrad, zintegrowane systemy nawigacyjne NX40 Simrad, noktowizory nagłowne NV MT4 Yukon, kamery termowizyjne HM-307 XP Flir, zapory do pochłaniania i zatrzy-

mywania wycieków i rozlewów.

Zakup specjalistycznych łodzi wraz z wyposażeniem będzie służył zapewnieniu bezpieczeństwa, w szczególności na akwenach wodnych w powiatach piskim, mrągowskim, węgorzewskim, giżyckim oraz iławskim.

Kluczowym dla realizacji projektu jest fakt, że stanowi on istotną część Programu "Budowa ekologicznych mini przystani żeglarskich wraz z systemami odbioru i segregacji odpadów na wybranych obszarach regionu warmińsko-mazurskiego".

Według planu Programu żeglarzom zostanie zaoferowana możliwość skorzystania z szeregu zakresu usług o charakterze kompleksowym (wykraczających poza obecną ofertę przystani śródlądowych), w ramach funkcjonowania tzw. "Ekomarin".

Doposażenie jednostek Policji w specjalistyczny sprzęt będzie miało bezpośredni wpływ na poprawę i zapobieganie degradacji środowiska naturalnego poprzez wzmocnienie wykonywania funkcji patrolowej i kontrolnej.

Całkowity koszt projektu wynosi 1 363 594 zł, w tym wydatki kwalifikowane 1 363 594 zł. Projekt zostanie zrealizowany w 2010 roku i jest dofinansowany w 80% z Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury 2007-2013 w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

*- „Widziałem policję
niemiecką, holenderską,
teraz zobaczyłem amerykańską.*

*Utwierdza mnie to tylko
w przekonaniu, że idziemy
w dobrym kierunku.*

*Zrobiliśmy bardzo duży postęp
w wielu obszarach*

*- funkcjonowania organizacji, nastawienia na potrzeby mieszkańców czy usprzętowie-
nia. Naprawdę nie mamy się czego wstydzić” - powiedział insp. Sławomir Mierzwa*

Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie.

*Miesiąc temu Komendant uczestniczył w Szkoleniu Menedżerskim dla Komendantów
Wojewódzkich Policji, które odbyło się w stanie Teksas w USA.*



Idziemy w dobrym kierunku

Bożena Przyborowska: - Panie Komendancie, jak zorganizowana jest amerykańska policja?

insp. Sławomir Mierzwa - W całych Stanach Zjednoczonych działa 20 tys. formacji policyjnych, w których służy około 800 tysięcy policjantów, z czego 10% stanowią kobiety. Aby zostać policjantem, nie trzeba posiadać amerykańskiego obywatelstwa. Imigrant również może zostać policjantem, powinien jednak mieć Zieloną Kartę i status Stałego Rezydenta USA. Policja działa na trzech szczeblach: federalnym, stanowym i powiatowym. Najbardziej znane agencje federalne policji to FBI (Federalne Biuro Śledcze) i DEA (agencja zwalczająca przestępczość narkotykową), która kilka lat temu utworzyła w Warszawie swoje Biuro Regionalne. Agencje federalne są utrzymywane przez państwo i zajmują się najpoważniejszymi sprawami o zasięgu

federalnym, takimi jak przestępczość narkotykowa, terroryzm, przemyt towarów, handel ludźmi czy przestępczość komputerowa.

Policja stanowa utrzymywana jest przez władze lokalne i przeważnie pilnuje porządku publicznego na autostradach i drogach. W większych miastach działają jednostki policji miejskiej, które są utrzymywane przez burmistrzów i działają w granicach danego miasta. Policją powiatową w małych miastach i miasteczkach zarządzają szeryfowie, którzy zwykle są wybierani na 4 lata spośród mieszkańców. Szeryfem może zostać każdy obywatel i nie musi być to policjant. Szeryfowie pełnią służbę na obszarze około 3 tysięcy hrabstw, głównie na terenach wiejskich, choć są też szeryfowie miejscy.

W stanach południowych szeryfowie mają większe uprawnienia niż w stanach północnych.

Wiele stanów ma również tak zwane rezerwy policji. Tworzą je wolontariusze, którzy za swoją służbę nie dostają pensji. W zależności od stanu mogą mieć takie same uprawnienia jak policja, nie mogą natomiast zatrzymywać i przeszukiwać pojazdów.

Ja gościłem w stanie Teksas. Tam również jest wiele różnych rodzajów policji - jest między innymi Biuro Szeryfa, Policja uniwersytecka, Policja szkolna, Policja medyczna i wiele innych. Każda ma swoje kompetencje, które często nakładają się wzajemnie. Amerykanie mówili, że mają z tym troszeczkę problemu - często dochodzi do tego, że gdy zaistnieje jakieś poważniejsze zdarzenie, to pojawia się kilka rodzajów policji i na miejscu następuje wzajemne przekazywanie sobie kompetencji.

- Co zwróciło Pana szczególną uwagę tuż po wylądowaniu?

insp. Sławomir Mierzwa

- Pierwsze, co się rzuca w oczy po wylądowaniu to autostrady.

Centrum miasta Houston skupia wyłącznie biurowce i miejsca pracy. Mieszkańcy mieszkają poza terenem Houston.



Często ich domy są rozrzucone w dosyć znacznych odległościach od centrum.

Miasto uniwersyteckie, w którym mieszkaliśmy było oddalone 1,5 godziny drogi od Houston - tam odległości praktycznie nie mierzy się w milach tylko czasem dojazdu.

Autostrady są oczywiście bezkolizyjne, czteropasmowe. Ruch na autostradach objęty jest pełnym monitoringiem wizyjnym.

Jeśli chodzi o rozwiązania komunikacyjne, to są na bardzo dobrym poziomie.

Na autostradach bezpieczeństwa pilnuje tak zwana Policja autostradowa, i ona zajmuje się

tylko i wyłącznie bezpieczeństwem na autostradach. Po zaistnieniu jakiegoś zdarzenia drogowego głównym zadaniem tej Policji jest jak najszybsze dotarcie na miejsce oraz szybkie udrożnienie autostrady.



Ważnym kryterium społecznej oceny pracy policji jest właśnie szybkość działania po zaistnieniu jakiegoś zdarzenia drogowego, szybkość udrożnienia czasowo wyłączanych odcinków dróg. Najwięcej skarg na działania policji dotyczy właśnie tego zagadnienia.

- A jakie są najczęstsze przyczyny wypadków drogowych?

insp. Sławomir Mierzwa - Głównymi powodami wypadków drogowych są zaśnięcie, nieuwaga przy zmianie pasa ruchu, a także nadmierna prędkość, mimo że przekroczenia prędkości są tam - na ich warunki - surowo karane.

Na dobrej, prostej drodze może dojść do poważnego wypadku chociażby dlatego, że oprócz samochodów osobowych drogi są zajmowane przez tak zwane „osiemnastokołowce”. Kierowcy tych ciężarówek przemierzają nie tylko stan, ale udają się poza jego granice, spędzają na drogach wiele godzin czy dni. Gdy dochodzi do wypadku z udziałem „osiemnastokołowca” to skutki mogą być bardzo poważne.

- Panie Komendancie, był Pan w różnych amerykańskich miastach, poznał Pan różne policje. Z jakiego typu przestępczością oni się borykają?

insp. Sławomir Mierzwa - Pytaliśmy o to między innymi policjantów z Policji medycznej, którzy odpowiedzialni są za bezpieczeństwo w kompleksie szpitali w Huston. Ten kompleks jest wielkości dużego miasta, mniej więcej wielkości połowy Olsztyna. Tam ulokowane są wszystkie specjalistyczne kliniki. W jednej z tych klinik miał operację między innymi Lech Wałęsa. Z tego, co powiedzieli nam policjanci, to tam mają do czynienia głównie z kradzieżami oraz kradzieżami z włamaniem. W Teksasie występują rozboje, jest tam również sporo napadów na banki i sklepy, zazwyczaj z użyciem broni palnej.

Jest prowadzona statystyka i monitorowanie przestępczości, oceniane są spadki przestępczości.

- A jak amerykańscy policjanci przeciwdziałają różnym sytuacjom kryzysowym?

Na początku kwietnia na jednym z parkingów w Ostródzie policjanci i strażacy doskonalili swoje umiejętności, biorąc udział w ćwiczeniach zorganizowanych przez Straż Pożarną. Celem tych ćwiczeń było skuteczne opanowanie sytuacji kryzysowych oraz wymiana doświadczeń pomiędzy współpracującymi ze sobą służbami. Czy u nich też odbywają się takie wspólne działania?

insp. Sławomir Mierzwa - Tam jednym z priorytetów jest szkolenie w zakresie zarządzania kryzysowego. Powiedziano nam, że jest to następstwem dwóch potężnych kataklizmów, które dotknęły Stany Zjednoczone – huraganów Katrina oraz Ike.

Po zaistnieniu tych kataklizmów okazało się, że sposób komunikowania, sposób zarządzania w okresie tych kataklizmów nie był najlepszy. Były braki dotyczące łączności, prądu, był chaos związany z udzielaniem pomocy, z ewakuacją ludności, i to zrodziło potrzebę usprawnienia działania w tych obszarach. Zaczęto od infrastruktury.

Obecnie działa centrum kryzysowe, które monitoruje na bieżąco warunki pogodowe oraz informacje ze świata, zajmuje się również zagrożeniami związanymi z organizacją większych imprez sportowych, a także zagrożeniem terrorystycznym. W tym centrum analizowane jest wszystko, co wpływa na stan bezpieczeństwa w Teksasie.

Stworzono również odrębne kierunki studiów, które przygotowują nie tylko służby ratownicze, ale również i służby burmistrza - służby miejskie – do opanowania sytuacji kryzysowych oraz skutecznych, wspólnych działań w tym zakresie.

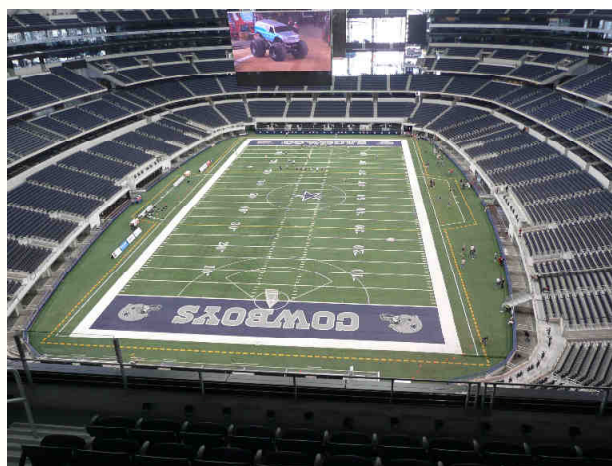
Ratownicy biorący udział w akcjach ratowniczych szkolą się w specjalnym miasteczku, gdzie są symulowane różnego rodzaju katastrofy – pociągów, katastrofy związane z zawaleniem budynków, zawaleniem hal, wybuchem, poważnym pożarem. Uczestnik takiego szkolenia ćwiczy w realistycznych warunkach. Są tam na przykład zawalone budynki, zadaniem uczestnika szkolenia jest ocena zaistniałej sytuacji oraz bezpieczne dostanie się do środka budynku. Uczestnicy szkoleń uczą się przede wszystkim dobrej oceny sytuacji oraz dbania o własne bezpieczeństwo. Uczą się jak skutecznie ratować poszkodowanych i jednocześnie nie paść ofiarą własnej nieumiejętności dostania się do osoby ratowanej. Uczą się również obsługi specjalistycznego sprzętu. Sprzęt służący do ratowania ludzi mają naprawdę na bardzo wysokim poziomie. Ratownicy mają na przykład sprzęt, przy pomocy którego pod 10 metrowym zwalem można usłyszeć hałas dobiegający z wewnątrz czy nawet oddech człowieka.

To centrum kształci zarówno policjantów biorących udział w tego typu akcjach, a także strażaków czy osoby cywilne, które są pracownikami miasta i odpowiadają za zarządzanie sytuacją kryzysową.

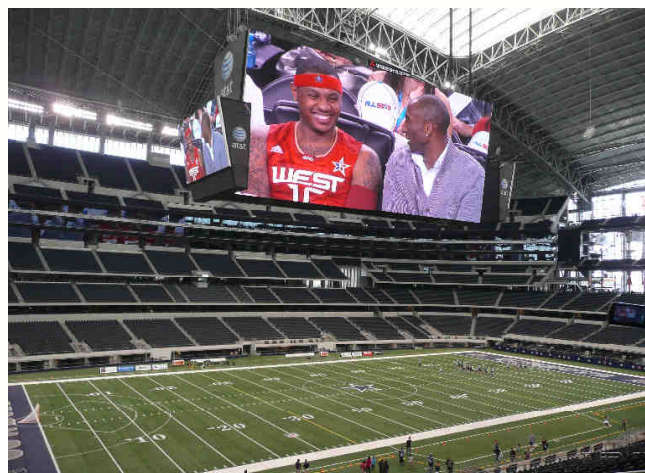
- A jaką rolę pełni amerykańska policja w zabezpieczeniu meczy?

Czy oni borykają się z problemem pseudokibiców?

insp. Sławomir Mierzwa - Policja wykonuje zadania określone przez płatnika. Jeżeli jest to policja miejska to wynagrodzenie policjantom płaci Burmistrz Miasta, Rada Miasta określa zadania dla policji. W stolicy Teksasu Arlington policja specjalizuje się właśnie w zabezpieczeniu imprez masowych z uwagi na to, że tam zlokalizowane są dwa obiekty sportowe.



Jednym z dużych sportowych obiektów jest Teksas Rangers. W ubiegłym roku odbywały się tam finały bejsbola. To jest potężny obiekt mieszczący około 60 tysięcy ludzi, ale miłośników tego sportu przyjeżdża oczywiście dużo więcej. Są to imprezy rodzinne, w związku z tym, nie ma zagrożenia ze strony pseudokibiców czy chuliganów, bo na tego rodzaju spotkania oni nie przychodzą. Bejsbol jest dla Amerykanów sportem kultowym. To jest sport, na który przychodzą rodziny – ojcowie z synami, żonami, wszyscy się dobrze bawią, piją mnóstwo coca-coli i zjadają ogrom hamburgerów. Właścicielem tego ogromnego sportowego obiektu jest prywatna osoba, były zawodnik.



Na tego typu imprezach sportowych nie ma zagrożenia ze strony pseudokibiców, ale z uwagi na zgromadzenie dużej liczby osób w jednym miejscu istnieje zagrożenie terrorystyczne. I właśnie w tym obszarze określone są zadania dla policji, takie jak: rozpoznanie pirotechniczne, użycie psów wyczulonych na materiały wybuchowe, zapewnienie płynności ruchu, rozśrodkowanie – podstawowe standardy przewidziane dla takiej sytuacji, które również my stosujemy.

Kolejny obiekt to największa na świecie hala sportowa, która może pomieścić 80 tysięcy ludzi. Odbywają się tam głównie mecze futbolu amerykańskiego. Charakter kibica futbolu amerykańskiego jest troszeczkę inny niż polskiego. Z uwagi na zmonitorowanie obiektu, różnego rodzaju zabezpieczenia, nasilenie służb, które zajmują się zabezpieczaniem tego obiektu naprawdę trudno sobie wyobrazić, by ktokolwiek, w jakikolwiek sposób zechciał zakłócić taką imprezę.

Oprócz meczy futbolowych odbywają się tam również koncerty, pokazy jazdy samochodów terenowych – wszystko, co przynosi pieniądze. Obiekt jest naprawdę imponujący, nowoczesnie zbudowany, z wielkimi ekranami wielkości połowy boiska piłkarskiego, podwieszonymi pod sufitem, aby można było dokładnie zobaczyć, co się dzieje na boisku. Pod względem wielkości tego obiektu i całej masy ludzi, która czuwa nad bezpieczeństwem, jest to po prostu imponujące. Na uwagę zasługuje to, że miasto kierując policjantów do zabezpieczenia tego rodzaju imprez dostaje pieniądze od prywatnego właściciela, który organizuje tam koncert czy mecz.



My zabezpieczamy wszelkiego rodzaju imprezy z mocy ustawy i u nas koszty ponosi policja, a tam, to organizator ponosi pełne koszty związane z udziałem policji w zabezpieczeniu. To się rozciąga również na kwestie bezpieczeństwa na drogach, dojazdach i tak dalej. Jedną z ciekawostek jest to, że Burmistrz ma uprawnienia do wydania policjantom polecenia niewystawiania mandatów wobec turystów. U nas jest to niedopuszczalne, a Teksasńczycy w taki sposób chcą przyciągnąć turystów. Jednym z zadań policjantów jest na przykład odwożenie do hoteli nietrzeźwych turystów. Władze chcą, aby turyści przyjeżdżali, bawili się i wydawali w mieście swoje pieniądze.

- Panie Komendancie, zobaczył Pan ważne, strategiczne z punktu widzenia bezpieczeństwa miejsca. Był Pan między innymi w siedzibie FBI. Jakim uzbrojeniem dysponują amerykańscy policjanci?

insp. Sławomir Mierzwa - Decyzje o kolorze umundurowania, pojazdach i uzbrojeniu podejmują władze poszczególnych stanów.

Generalnie policjanci sami kupują broń, a do wyboru mają rewolwery i pistolety typu Colt, Smith&Wesson, Ruger, Beretta, SigSauer i Glock.

Uzbrojenie specjalne np. dla SWAT - jednostki świetnie wyszkolonych funkcjonariuszy policji amerykańskiej do zadań specjalnych, zajmujących się m.in. zwalczaniem terroryzmu, ochroną VIP-ów i odbijaniem zakładników - stanowią karabiny M4 o kalibrze 5.56 mm.



Niektóre pododdziały mają na wyposażeniu w pełni automatyczne pistolety maszynowe H&K MP5, kalibru 9 mm z magazynkami na 30 pocisków oraz kalibru 10 mm MP5/10. Funkcjonariusze SWAT są również wyposażeni w tasery - paralizatory, które wystrzelują dwie zakończone małymi haczykami elektrody połączone z rękojeścią przewodami. Zasięg tasera sięga 5 m, a napięcie w elektrodach dochodzi do 50 tysięcy V.

Teksańscy policjanci powiedzieli nam, że w ich stanie kładzie się duży nacisk na bezpieczeństwo policjanta, który służy w radiowozie pełni sam.

Tam jest jedno Centrum zgłoszeniowe oraz pełny monitoring tego, w jakiej strefie znajdują się radiowozy. W razie zgłoszenia dyspozytor kieruje na konkretną interwencję najbliższy radiowóz. Pozostali, słysząc o podjęciu interwencji, udzielają sobie wzajemnie pomocy. W dość krótkim czasie na dane miejsce mogą przyjechać dwa, trzy radiowozy.

- Czy mieszkańcy szanują swoich stróżów prawa?

insp. Sławomir Mierzwa -Tak, tam policjant jest szanowany przez mieszkańców. Wszyscy wiedzą, że policjanci wykonują określone zadania, aby zapewnić bezpieczeństwo obywateli. I nawet jeżeli dochodzi do jakiejś kontroli, to obywatele nie dyskutują, tylko poddają się tej kontroli. Wszyscy wiedzą, że bezwzględnie trzeba się podporządkować poleceniom policjanta. Jeśli policjant mówi -proszę wysiąść, proszę ręce położyć na masce samochodu, to musi to być bezwzględnie wykonane, w przeciwnym razie, przy niewłaściwym ruchu może dojść nawet do postrzelenia osobnika i to nie tylko w sytuacji zagrożenia, ale chociażby



potencjalnego zagrożenia.

W trakcie policyjnej kontroli nie ma czasu na dyskusje, gestykulowanie, bo to może wzbudzić podejrzenie policjanta, a wtedy ma on prawo użyć różnych środków przymusu - najczęściej jest to zatrzymanie, kajdankowanie czy też użycie paralizatora. Użycie broni nie jest tak

częste, jakby nam się to wydawało, ale zdarzają się sytuacje, kiedy do użycia broni dochodzi.

- A czy policjanci są zadowoleni ze swojej pracy?

insp. Sławomir Mierzwa - Tak, są bardzo zadowoleni. Traktują swoją pracę z pasją. W ogóle mieszkańcy Teksasu, Houston są bardzo życzliwi. I tak też odnosili się do nas. Wiele osób, które wcześniej odwiedziły Polskę, wyrażało się bardzo pozytywnie na temat pracy polskiej Policji, polskich miast, naszej przyrody, tego, co u nas zobaczyli.

Z natury Tekszańczycy są bardzo życzliwi, bardzo uprzejmi, na każdym kroku uśmiechają się do siebie, mówią - dzień dobry- nawet osobom, których nie znają. Spotkaliśmy się tam z bardzo dużą życzliwością.

- A jak rozwiązane są u nich sprawy emerytalne?

insp. Sławomir Mierzwa - Ponieważ każdy stan, miasto i miasteczko ma własną policję, dlatego zasady przyjęcia do niej, wysokość pensji i uprawnienia emerytalne dla funkcjonariuszy ustalają władze poszczególnych stanów.

Przeważnie policjant nabiera uprawnień emerytalnych w wysokości 50% poborów po przepracowaniu w policji 20 lat i skończeniu co najmniej 50 lat. Za każdy kolejny rok pracy doliczane jest kolejne 3% pensji, aż do osiągnięcia maksimum 75%. Są jednak takie stany, na przykład w Illinois, gdzie policjanci mogą przejść na emeryturę po 26 latach służby i otrzymują ją w wysokości 80% pensji.

Jeśli policjant decyduje się na emeryturę w jednej policji, to może zatrudnić się na przykład w innej policji i pracuje wtedy na drugą emeryturę. Aby jednak otrzymać kolejną emeryturę znów musi przepracować 20 lat. Po przejściu do nowej pracy nie zachowuje jednak poprzednio zdobytego stopnia i stanowiska.

- Panie Komendancie, na zakończenie chciałabym zapytać, jak Panu smakowało teksańskie jedzenie? Podobno Tekszańczycy zjadają niewyobrażalnej wielkości steki?

insp. Sławomir Mierzwa - Amerykanie podchodzą do jedzenia kultowo - lubią jeść i lubią dużo zjeść. W Huston na ulicy jest bardzo mały ruch, bo większość albo pracuje, albo przesiaduje w różnego rodzaju restauracjach. Są to restauracje typu fast food, w których jest bardzo szeroki przekrój różnego rodzaju kuchni – poczynawszy od meksykańskiej poprzez chińską,



mongolską itd., itd.

Lunch jedliśmy praktycznie codziennie w innym miejscu i muszę przyznać, że sprowadzało się to do jednego – było bardzo dużo. Praktycznie serwowano kurczaka i wołowinę w różnych postaciach, no i do tego bardzo duży kubek coca-coli. Steki są wysmienite. Teksas słynie z tej dobrej, dobrze przygotowanej wołowiny, ale rzeczywiście steki są olbrzymie.

- Jak na tle tego, co zobaczył Pan w Teksasie wygląda nasza Policja?

insp. Sławomir Mierzwa - Jeśli chodzi o kulturę organizacyjną polskiej Policji, to naprawdę nie mamy się czego wstydzić - nasza jest na bardzo dobrym poziomie. Podobnie sprawa wygląda z wyposażeniem. Jeśli chodzi o budżet, to z uwagi na światowy kryzys gospodarczy doszło tam do poważnych cięć, które uniemożliwiły amerykańskim policjantom realizację pewnych zadań.

- Takie szkolenia menedżerskie to również okazja do zwiedzania, do zobaczenia wielu ciekawych miejsc. Czy coś się Panu tam szczególnie spodobało?

insp. Sławomir Mierzwa - Każdy region ma swoją specyfikę i warto każdy region Europy czy świata zobaczyć. Warto zobaczyć, aby przekonać się, jak pięknie i jak dobrze jest u nas w kraju.

Widziałem policję niemiecką, holenderską, teraz zobaczyłem amerykańską. Utwierdza mnie to tylko w przekonaniu, że idziemy w dobrym kierunku.

Zrobiliśmy bardzo duży postęp w wielu obszarach - funkcjonowania organizacji, nastawienia na potrzeby mieszkańców czy usprzętowania.

Naprawdę nie mamy się czego wstydzić.



Włamywacze pod kluczem

Policjanci z KMP w Olsztynie zatrzymali dziewięciu mieszkańców miasta – w tym dwie kobiety - podejrzanych o włamania i kradzieże na terenie całego powiatu olsztyńskiego. Kryminalni nie wykluczają, że włamywacze mogli działać również na terenie innych powiatów.

Łupem włamywaczy najczęściej padały pieniądze, biżuteria oraz sprzęt elektroniczny. Podczas przeszukań mieszkań oraz samochodów osób podejrzanych, funkcjonariusze znaleźli setki skradzionych rzeczy. Część łupów trafiła już do lombardów, komisów i punktów skupu biżuterii. W jednym z mieszkań policjanci znaleźli oraz zabezpieczyli arsenał zabytkowych monet.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi olsztyńska prokuratura. Wobec czterech mężczyzn sąd zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu.

sierż. Mariola Ostaszewska

MOGLI WYŁUDZIĆ 50 TYSIĘCY ZŁOTYCH

Dziewięć zarzutów oszustwa usłyszała para ze Słowacji działająca na terenie Olsztyna. Funkcjonariusze zabezpieczyli także dwa kuferki należące do sprawców i wykorzystywane do oszustw.

Sprawcy chodzili po domach i zaczepiali starszych ludzi pod pretekstem pieniędzy potrzebnych na operację, np. dziecka. Obcokrajowcy zapewniali jednocześnie, że mają pieniądze, tyle że Euro i nie wiedzą, gdzie je wymienić na złotówki. W zamian za Euro ukryte w zamkniętym na klucz kuferku proponowali, aby starszy pan lub pani pożyczyci im kilka tysięcy złotych. Po załatwieniu sprawy, Słowacy mieli zgłosić się do mieszkańca Olsztyna, oddać gotówkę i zabrać walizeczkę. Jednak po przyjęciu od pokrzywdzonych polskiej waluty ślad po parze ginał. Gdy po pewnym czasie pokrzywdzeni otwierali kuferek okazywało się, że zamiast Euro były tam chusteczki higieniczne lub pocięty papier.

Kryminalni z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie ustalili, że sprawcy jeździli charakterystycznym mercedesem. Ta informacja trafiła do wszystkich policjantów. Funkcjonariusze zauważyli auto na ul. Lenowskiego w Olsztynie. Po wylegitymowaniu podejrzanych osób doszło do zatrzymania Aleksandra R. i Ingrid K. Obywatele Słowacji trafili do olsztyńskiej Komendy Policji. Tu usłyszeli 9 zarzutów oszustw, do których się przyznali. Jak wyliczyli śledczy, podejrzani wyłudzili od pokrzywdzonych około 50 tysięcy złotych. Decyzją prokuratora i sędziego, 39-latka i jej 58-letni wspólnik usłyszeli wyrok skazujący ich na 4 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 8 lat. Wpłacili także około 7 tysięcy Euro i 6 tysięcy złotych zabezpieczenia majątkowego. Słowacy muszą także naprawić wyrządzoną szkodę w całości.

nadkom. Anna Fic

Elbląscy policjanci przechwycili 2 kilogramy narkotyków

Ponad 2 kilogramy amfetaminy zabezpieczyli elbląscy policjanci.

Narkotyki ukryte były w plecaku, który przewozili dwaj mężczyźni zatrzymani na elbląskim dworcu PKP.



Środki odurzające podzielone były na cztery równe półkilogramowe porcje. W mieszkaniach podejrzanych mężczyzn policjanci znaleźli m.in. elektroniczną wagę, która najprawdopodobniej służyła do ważenia i porcjowania narkotyku. Obaj mężczyźni trafili do policyjnego aresztu.

ml. asp. Krzysztof Nowacki

Serwis MotoWeek.pl sprawdzał najnowsze radiowozy polskiej policji- Alfa Romeo 159.
Jak ich zdaniem nowe radiowozy spisują się w służbie?

serwis MotoWeek.pl sprawdzał policyjne samochody

PAWEŁ FIEDOROWICZ

<http://www.motoweek.pl/motoweek-pl-sprawdza-policyjne-alfy-romeo-159/31041/>

Polska policja przygotowywała się do wyposażenia drogówki w nowe radiowozy już od 2008 r. kiedy to została przygotowana specyfikacja. Według niej samochody miały mieć minimum 200KM, prędkość maks. powyżej 210 km/h i przyspieszenie do 100 km/h niższe niż 9 s. Warunki te spełniły cztery modele. Były to: Renault Laguna, Opel Insignia, Volkswagen Passat i Alfa Romeo 159. Najkorzystniejszą ofertę przedstawił importer ostatniej marki.

Tym sposobem policja wzbogaciła się o 120 egzemplarzy Alfę Romeo 159. Wersja jaką wybrano wyposażona jest w silnik 1,75 l. Mimo niewielkiej pojemności rozwija on równe 200 KM, w czym wydatnie pomaga turbosprężarka. Dzięki temu sedan rozpędza się do setki w niewiele ponad 7 sekund i osiąga maksymalnie 235 km/h. Nawet podczas spokojnego ruszania spod świateł wyczuwa się potencjał drzemący w jednostce napędowej. Wyprzedanie przebiega szybko i bezpiecznie. Samochód zadowala się przy tym niewielkim zużyciem paliwa, które przy podróżowaniu z dozwoloną prędkością wynosi około 8 l/100 km.



159-ki z silnikami 1,75 TBi wyposażone są standardowo w wydajniejszy układ hamulcowy i utwardzone zawieszenie pozwala ono na dużo więcej niż w niejednym samochodzie o znacznie wyższych sportowych aspiracjach. Pokonywanie zakrętów i wycucie auta sprawia, że prowadzenie jest pewne, a przy tym bardzo przyjemne.

Częstym zarzutem stawianym wobec Alfę Romeo jest niska jakość i wysoka usterkowość. Nie ma co ukrywać, producent zasłużył sobie na taką opinię modelami z lat 80 i pierwszej połowy 90. Alfa jest chyba najlepszym przykładem na to jak łatwo można zepsuć dobrą reputację i jak długo trwa odbudowywanie renomy. Alfa zdecydowanie polepszyła swoją jakość wraz z wprowadzeniem modeli 156 i 147 jednak do dziś nie pozbyła się przypiętej wcześniej metki. Na szczęście włoska marka z każdym kolejnym samochodem zbiera coraz lepsze oceny.

W przypadku Alfę 159 warto pamiętać, że jest ona produkowana od 2005 roku. Przez ten czas wyeliminowano tzw. choroby wieku dziecięcego, a konstrukcja została zdecydowanie bardziej dopracowana.



Przy ocenianiu jakiegokolwiek Alfa Romeo w pierwszej kolejności bierze się pod uwagę odczucia estetyczne. My zupełnie pomijamy ten aspekt ponieważ w trudnej policyjnej służbie liczą się inne cechy. Są to głównie wytrzymałość, bezpieczeństwo, ergonomia i osiągi. W dziedzinie bezpieczeństwa policyjne Alfę są bardzo przyzwoicie wyposażone. Warto wymienić tu zwłaszcza pełnowymiarowe kurtyny powietrzne. Jeśli chodzi o wytrzymałość to w czasie naszej wizyty u policjantów Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie auto spisywało się bez zarzutów. Jedyne co może budzić obawy to trwałość wielowahaczowego tylnego zawieszenia, która może zostać nadszarpięta nie z powodu swojej jakości, ale dzięki stanowi polskich dróg.



Największe zastrzeżenie jakie można kierować do włoskich sedanów to ilość miejsca na tylnej kanapie. Jest go na tyle mało, że przestępcy goszczący w drugim rzędzie siedzeń, szybko pożałują swoich grzeszków. Można powiedzieć, że nowe radiowozy to pierwsze ogniwo resocjalizacji.

Od seryjnych, policyjne Alfę wyróżnia wyposażenie. Poza tak oczywistymi dodatkami jak „koguty”, sporo nowinek kryje się w środku. Wciąż nietypowym rozwiązaniem jest zamontowanie wideorejestratorów na pokładzie oznakowanych radiowozów. Nowością jest radar, który daje możliwość mierzenia prędkości aut jadących z naprzeciwka. Tego typu samochody w barwach policji pełnią zupełnie inną funkcję niż radiowozy nieoznakowane. Rolą Alfa Romeo 159 są raczej działania prewencyjne niż karanie mandatami, w czym zdecydowanie pomaga ogromna rozpoznawalność. Przykuwa ona wzrok wszystkich- kierowców, przechodniów, a nawet ludzi w oknach swoich domów. Dlatego znacznie częściej niż pokładowej kamery policjanci wyłapują piratów przy pomocy tradycyjnej „suszarki”.

Na koniec warto wspomnieć jeszcze o ciekawym zjawisku, które mogliśmy obserwować.

Kierowcy zatrzymani tego dnia znacznie łatwiej godzili się z ukaraniem mandatami.

Niestety nie wiemy czy taką łagodność wywołała nowa Alfa Romeo 159, czy może sympatyczna pani policjantka z Komendy Wojewódzkiej w Olsztynie.

Paweł Fiedorowicz

OLSZTYŃSKI KLUB MOTOCYKLOWY W AKCJI

- „Organizujemy się nie po to, aby szpanować na motocyklach.

Poprzez swoją działalność chcemy pokazać, że motocykliści to grupa spokojnych ludzi znajdująca przyjemność w jeździe motocyklem, w spotkaniach z ludźmi o podobnych zainteresowaniach.

Poprzez organizację i udział w różnych imprezach chcemy promować bezpieczną jazdę, chcemy się rozwijać, wymieniać doświadczenia” - powiedział Andrzej Lubowiecki -

Director Knight Riders Chapter Olsztyn



"Bezpieczna droga - uwaga motocykliści"



14 kwietnia 2011 roku Rycerze Knight Riders Charter Olsztyn wraz z motocyklowym patrolem policji drogowej z KMP w Olsztynie stanęli w okolicach Olsztyna na drodze krajowej nr 16. Po przeprowadzonej przez policjantów kontroli pojazdu przedstawiciele olsztyńskiego klubu motocyklowego przekazywali kierowcom symboliczną naklejkę i informowali o założeniach akcji pod nazwą „Bezpieczna droga - uwaga motocykliści”. Wiele kierowców bardzo chętnie natychmiast umieszczało naklejkę na swoim samochodzie.

Tydzień temu odbyła się ogólnopolska akcja pod nazwą "Bezpieczna droga- uwaga motocykliści". Jej celem była poprawa bezpieczeństwa na polskich drogach i uświadomienie kierowcom samochodów, że motocykliści są równoprawnymi użytkownikami dróg. Dodatkowo akcja miała na celu zwrócenie uwagi, że motocykliści to nie zawsze pędzący 200 km/h i łamiący przepisy kierowcy, ale w przeważającej mierze normalni, spokojni ludzie, zafascynowani motocyklami. Główne hasło akcji umieszczone na naklejkach „patrz w lusterka”

przypomina, że na motocyklistów trzeba zwrócić szczególną uwagę, przede wszystkim dlatego, że w okresie wiosenno-letnim jest ich więcej, ale również dlatego, że motocykle są słabiej widoczne na drodze, a motocyklista w konfrontacji z samochodem nie ma szans.



Akcję zorganizował Polski Ruch Motocyklowy (www.prm-moto.pl), zrzeszający kilkadziesiąt klubów motocyklowych z całej Polski, w tym również Knight Riders IPA Poland Chapter Olsztyn.

Knight Riders Chapter Olsztyn



Najlepszy szachista wśród policjantów

kom. Andrzej Plesiuk z KPP w Elku został najlepszym szachistą wśród policjantów. Za zajęcie I miejsca w tej kategorii na X Mistrzostwach Polski Służb Mundurowych w Szachach, które kilka dni temu odbyły się w Pokrzywnie, elcki policjant zdobył Puchar Komendanta Głównego Policji.

Gdy w 2003 roku Andrzej Plesiuk pierwszy raz wziął udział w Mistrzostwach Polski Policjantów w Szachach nikt nie spodziewał się jego zwycięstwa.

Organizatorzy byli przekonani, że wygra Grażyna Szmacińska z KMP w Łodzi, która była faworytką zawodów. I rzeczywiście, to właśnie ona przysporzyła mu wtedy najwięcej „kłopotów”.

Ale ostatecznie wygrał On!

Zajął I miejsce !

Od tego czasu jeździ na różne turnieje, mistrzostwa i z roku na rok zdobywa coraz więcej tytułów, pucharów, dyplomów.

Wszędzie, gdzie się pojawi występuje w roli faworyta.

W ubiegłorocznych, IX Mistrzostwach Polski Służb Mundurowych w Szachach, które również odbyły się w Pokrzywnie (woj. opolskie) elcki policjant nie przegrał żadnej partii.

Pięć rund zakończyło się jego zwycięstwem, a cztery remisem. Ostatecznie kom. Andrzej Plesiuk okazał się najlepszym szachistą wśród policjantów, za co otrzymał Puchar Komendanta Głównego Policji.

W tym roku było podobnie.

kom. Andrzej Plesiuk z KPP w Elku zdobył Puchar Komendanta Głównego Policji wygrywając X Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych w Szachach.

W zawodach wzięło udział ponad 70 funkcjonariuszy różnych służb mundurowych: Wojska Polskiego, Służby Granicznej, Służby Celnej, Zakładów Karnych, Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Policji.

Turniej rozgrywany był w 9 rundach.

Kom. Andrzej Plesiuk okazał się najlepszym szachistą

wśród policjantów zdobywając w nagrodę kolejny Puchar Komendanta Głównego Policji.

W ogólnej klasyfikacji elcki policjant zajął 4 miejsce w szachach błyskawicznych i 5 w szachach klasycznych.

Miłością do szachów „zaraził go” ojciec, który był znakomitym szachistą. To on był jego pierwszym nauczycielem i Mistrzem.

Andrzej Plesiuk gra w szachy od czasów szkolnych, kiedy był w kadrze narodowej.

Rozgrywa po kilkanaście partii w roku.

Był trzykrotnym Mistrzem Polski Służb Mundurowych w Grze Błyskawicznej oraz czterokrotnym Mistrzem Polski Policjantów w Szachach Klasycznych i Grze Błyskawicznej. Uważa, że gra w szachy odpręża człowieka i odstresowuje. Jego zdaniem, to znakomita gimnastyka dla umysłu. - „Gra w szachy uczy strategicznego myślenia, niezwykle potrzebnego w pracy. Uczy zdolności koncentracji i spokoju” - powiedział Andrzej Plesiuk.

Kwiecień 2011 rok



Kwiecień 2010 rok



Bożena Przyborowska



**Elbląska drużyna w składzie:
asp. Beata Nienadowska,
mł. asp. Andrzej Stefański oraz
asp. szt. Wojciech Elminowski
po pokonaniu ponad 42 km wy-
walczyła II miejsce
w IX Mistrzostwach Polski
Policjantów w Maratonie**

Na starcie dębskiego maratonu
stało około 1000 zawodników,
w tym 63 funkcjonariuszy Policji
z całego kraju.

Policjanci z Elbląga wicemistrzami Polski

Trasa wiodła przez piękne tereny
gminy Dębno. Zawodnicy musieli
pokonać trzy pętle na tracie: Dęb-
no - Dargomyśl - Cychry - Dębno.

W dniu zawodów maratończykom
towarzyszyła piękna słoneczna
pogoda. Walka o miano najlepszego
maratończyka polskiej Policji
była niezwykle zacięta. Zmagania
sportowców nagradzane były okla-
skami przez licznie zgromadzoną
publiczność.

Ostatecznie I miejsce zdobyła dru-
żyna z KWP w Katowicach,

II miejsce – drużyna reprezentują-
ca KMP w Elblągu, a III miejsce –
drużyna z KWP Gdańsku.

W klasyfikacji indywidualnej kobiet
elbląska policjantka Beata Niena-
dowska z czasem 3 godziny 47
minut uplasowała się również na
drugim miejscu.



Uczestnicy maratonu otrzymali
pamiątkowe puchary, dyplomy
oraz nagrody rzeczowe.

Organizatorem IX Mistrzostw Pol-
ski Policjantów w Maratonie była
Komenda Wojewódzka
Policji w Szczecinie i I Zarząd Wo-
jewódzki NSZZP woj. zachodnio-
pomorskiego.

Honorowym patronatem zawody
objął Komendant Główny Policji.

mł. asp. Krzysztof Nowacki

Otwarte Mistrzostwa Policji w Wyciskaniu Sztangi Leżąc



**Robert Mazurowski,
dzielnicowy z KPP
w Iławie po raz
kolejny zmierzył się
z najsilniejszymi
mundurowymi
z całej Polski.
W wyciskaniu
sztangi leżąc na
ławeczce osiągnął**

**wynik 190 kg, poprawiając
swoją dotychczasowy rekord
o 20 kilogramów.**

W zawodach, które na po-
czątku kwietnia odbyły się
w Wyższej Szkole Policji
w Szczecinie uczestniczyli
reprezentanci różnych służb
mundurowych: Policji, Straży

Granicznej, Państwowej Stra-
ży Pożarnej, Wojska Polskie-
go, Straży Miejskiej, Służby
Więziennej.

Iławski dzielnicowy walczył
w kategorii o wadze
do 105 kg podnosząc
sztangę ważącą 190 kg,
co dało mu w sumie
siódme miejsce.

Mazury Cud Natury

Głosuj już dziś!

www.MazuryCudNatury.org

PROJEKT I SKŁAD PUBLIKACJI - BOŻENA PRZYBOROWSKA
TELEFON 89-522-54-41

Autor zdjęcia - Agata Przyborowska